

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim oskarżył K. D. (1) i R. D. o to, że: w okresie od wiosny 2016 r. do września 2016 r. daty bliżej nieustalonej w C. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu

z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy uprawiali co najmniej

4 sztuki roślin konopi, które mogły dostarczyć znacznych ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierali z nich ziele, suszyli je, wytwarzając z nich znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 297,90 grama, tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

K. D. (1) (ur. (...)) i R. D. (1) (ur. (...)) pozostają w konkubinacie i ze związku tego posiadają syna w wieku lat 3. K. D. (1) aktualnie pracuje jako spawacz, nie posiada majątku, dotychczas był jednokrotnie karany za czyn z art. 62 ust 3 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii na karę ograniczenia wolności. R. D. (1) nie pracuje, kontynuuje naukę w zaocznym liceum, nie była dotychczas karana. O. oskarżeni w sposób okazjonalny używali marihuany bez oznak uzależnienia. (dane o karalności oskarżonych k. 228, 229-231; dane osobopoznawcze oskarżonych k. 73, 74, 216v-217; wywiady środowiskowe k. 73, 74; kwestionariusze specjalisty terapii uzależnień k. 119-130, 131-140; odpisy wyroków dotyczących oskarżonego K. D. k. 150, 151)

Wiosną 2016r. R. D. (1), bez wiedzy K. D. (1), nabyła za pośrednictwem Internetu 6 nasion konopi innych niż włókniste. Następnie, daty dziennej bliżej nieustalonej przypadającej w kwietniu 2016r., udała się na teren bliżej nieustalonej działki leśnej położonej w obrębie C., gdzie zasiała te ziarna. Po pewnym czasie wzeszły z nich 4 krzaki wskazanej rośliny. Oskarżona doglądała ich, a następnie, na przełomie lipca i sierpnia 2016r., dokonała ich zbioru i powiesiła na drzewie celem wysuszenia. Proces ten trwał około 2 tygodni. Po jego zakończeniu i uzyskaniu suszu, poporcjowała go, chowając do słoików, do których wrzuciła także ryż, aby pochłaniał wilgoć

i zakopała na działce. Wszystkie te czynności odbyły się nie później niż przed ukończeniem przez nią 21 lat, co miało miejsce 17.08.2016r. (częściowe wyjaśnienia oskarżonej R. D. k. 25-26v, 51-52, 218-219)

Poczynając od końca października 2016r. R. D. (1)

oraz K. D. (1) wynajęli posesję w miejscowości S. pod

nr 44 na terenie gminy W.. Po przeprowadzce R. D. (1) udała się w rejon, gdzie zakopała uprzednio słoiki z marihuaną i przywiozła je na teren wynajmowanej nieruchomości, składającej się z domu wolnostojącego

i budynków gospodarczych. Dowiedziawszy się o tym fakcie K. D. (1) zaakceptował go, a w związku z tym, że jego konkubina pozostawiła słoiki z marihuaną w widocznym miejscu, sam część z nich ukrył

w budynku gospodarczym. Oskarżony wiedział gdzie przechowywana jest marihuana, która ukryta była w salonie, kuchni oraz budynku gospodarczym. (częściowe wyjaśnienia oskarżonej R. D. k. 25-26v, 51-52, 218-219; częściowe wyjaśnienia K. D. (1) k. 36, 47-48, 217v-218; zeznania świadka T. B. k. 28v, 219v-220)

W dniu 3 stycznia 2017r., po uprzednim wejściu w posiadanie w drodze czynności operacyjnych informacji, że na posesji położonej w miejscowości (...) znajdują się narkotyki, w godzinach rannych, udali się tam funkcjonariusze z KWP L. oraz KP w B.. Po poinformowaniu oskarżonych o celu przeprowadzanej czynności, w toku przeszukania budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarczych, ujawnili oni słoiki z zawartością tej substancji, której łączna waga, po wysuszeniu w trakcie badań (po odliczeniu znajdującego się w tych naczyniach ryżu), wyniosła 208,66 grama. Część słoików została dobrowolnie wydana funkcjonariuszom Policji przez oskarżonych, a część ujawniono bezpośrednio wskutek przeszukania, w tym przy użyciu psa służbowego. W trakcie tej czynności oskarżeni, po

uprzednim uprzedzeniu, że nie muszą udzielać odpowiedzi na pytania, wielokrotnie zmieniali wersję co do tego, do którego z nich należy ujawniona marihuana.

K. D. oświadczył między innymi, że pochodzi ona „z własnej plantacji” on zaś wydziela ją swojej konkubinie. Oskarżonych zatrzymano

i przewieziono do KP w B.. (wyjaśnienia oskarżonej R. D. k. 25-26v, 51-52, 218-219; częściowe wyjaśnienia K. D. (1) k. 36, 47-48, 217v-218; zeznania świadków: T. B. k. 28v, 219v-220; R. S. k. 32, 237-237v; J. F. k. 238-238v; G. S. k. 246-247; K. C. k. 247v-248; protokół przeszukania k. 3-5; notatka z użycia psa służbowego k. 6; protokoły zatrzymania osoby k. 7, 9; protokoły użycia testera narkotykowego k. 11-19; protokół oględzin rzeczy wraz z materiałem poglądowym k. 63-69; opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWp w L. k. 145-149)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów przytoczonych powyżej metodą analityczną.

Oskarżona R. D. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też na rozprawie, przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu, wyjaśniając co do zasady zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, z tym zastrzeżeniem, gdy:

- podczas pierwszego przesłuchania podała, że uprawiane konopie wyrwała pod koniec września 2016r., a nadto iż oskarżony K. D. (1) kazał jej pozbyć się marihuany gdy dowiedział się, że znajduje się ona na wynajmowanej posesji (k. 25-26v);

- podczas drugiego przesłuchania podała, że w zatrzymanych słoikach z marihuaną znajduje się dużo nasion które zawyżają wagę zatrzymanej substancji, jej konkubent chciał powyrzucać tę marihuanę, ale ona mu nie pozwoliła (k. 51-52);

- podczas przesłuchania na rozprawie podała, że jej konkubent w obecności funkcjonariuszy Policji przyznał, że marihuana stanowi jego własność, pomijając, że tego typu deklaracje składała także ona (k. 218-219).

Oskarżony K. D. (1) (k. 36, 47-48, 217v-218) zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też na rozprawie, nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, wyjaśniając co do zasady zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, z tym zastrzeżeniem, gdy podał, że:

- jak zorientował się, że na wynajmowanej posesji znajduje się marihuana, to chciał ją wyrzucić, a nie zrobił tego wyłącznie dlatego, że R. D. zobowiązała się zrobić to osobiście;

- tylko on przyznał się w obecności Policji do posiadania marihuany;

- o fakcie, że jego konkubina jest w posiadaniu marihuany dowiedział się dopiero w grudniu 2016r.;

- w zatrzymanej substancji znajduje się wiele nasion.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sam fakt udziału oskarżonej w uprawie, zbiorze, suszeniu i porcjowaniu ujawnionej marihuany nie budzi wątpliwości Sądu z uwagi na przedstawiony przez nią bardzo szczegółowy opis tego procesu.

Wyjaśnienia oskarżonych w zakresie zgodnych twierdzeń, że to wyłącznie R. D. (1) bez wiedzy swojego konkubenta zamówiła w Internecie nasiona konopi, posiadała w nieustalonym miejscu w okolicach C., zebrała, wysuszyła i schowała do słoików, przyjąć należy za miarodajne do ustalenia stanu faktycznego. Chociaż budzą one wątpliwości Sądu, w zakresie twierdzenia, że oskarżona zrobiła to sama, to brak jest dowodów powalających prezentowaną przez nich wersję zanegować i przeciwstawić odmienną,

a mianowicie że czynu tego dokonali obydwójce oskarżeni (jak twierdzi Prokurator), lub że czynu tego dokonał wyłącznie K. D. (1) (która przecież też jest obiektywnie w realiach niniejszej sprawy możliwa).

W szczególności nie są w stanie zanegować ich zeznania funkcjonariuszy Policji, którzy brali udział w przeszukaniu zajmowanej przez oskarżonych posesji, a którym składali oni oświadczenia co do pochodzenia ujawnionej marihuany oraz osoby jej posiadacza. Sąd podziela pogląd, że: dowód z zeznań funkcjonariusza Policji przeprowadzony na okoliczność wypowiedzi osoby rozpytywanej nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego, czy z zeznań świadka. Na podstawie tego dowodu nie wolno czynić ustaleń faktycznych sprzecznych z wyjaśnieniami oskarżonego lub z zeznaniami świadka, wobec których dokonano czynności rozpytania, gdyż byłoby to usankcjonowanie nieformalnie przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień lub z zeznań (por. wyrok S.N. z dnia 6 października 2009r., sygn. II KK 83/09, publ. LEX nr 532383). Tak przekazane organom ścigania informacje mogą realnie obciążyć osoby rozpytywane jedynie w ten sposób, że dają ich funkcjonariuszom możliwość dotarcia do dowodów które można wykorzystać w procesie: np. świadków, narzędzia przestępstwa, czy przedmiotów których posiadanie jest zabronione i podlega karze. Sąd zdaje sobie sprawę z tego, że pogląd ten jest dosyć kontrowersyjny, szczególnie na tle rozpatrywanego kazusu. Zwykle osoby rozpytywane bowiem nie są uprzedzane o treści art. 74 § 1 kpk, a w tym przypadku było zgoła odmiennie. Jednakże, nawet gdyby (czysto hipotetycznie) przyjąć, że informacje przekazane funkcjonariuszom organów ścigania w toku rozpytania przez osobę której następnie przedstawiono zarzut mogą być odtworzone w drodze przesłuchania tego funkcjonariusza jako świadka, to z zeznań żadnego z funkcjonariuszy przesłuchanych w niniejszej sprawie nie wynika bezpośrednio aby którekolwiek z oskarżonych oświadczyło, że K. D. (1) brał udział w zarzucanym mu czynie.

Z zeznań: T. B. (k. 28v, 219v-220), R. S. (k. 32, 237-237v), J. F. (k. 238-238v), G. S. (k. 246-247) i K. C. (k. 247v-248) wynika bezsprzecznie, że oskarżeni zmieniali wersję zdarzeń, i raz jedno raz drugie twierdziło, że narkotyki należą do niego. Z zeznań T. B. i R. S. wynika nadto, że oskarżony oświadczył im, iż narkotyki pochodzą z własnej plantacji, zaś K. C. wskazał, że z jego wypowiedzi wynikało, iż narkotyki miały być posadzone pod C.. Żaden ze świadków nie wskazał natomiast, aby oskarżeni podawali, które z nich tym procederem się zajmowało.

Odrzucić należy natomiast wyjaśnienia oskarżonych w przytoczonych we wcześniejszej części uzasadniania fragmentach. I tak, za wskazanymi w akapicie poprzedzającym świadkami przyjąć należy, że w toku przeszukania każde

z nich brało winę na siebie, a później zmieniali zdanie. Odrzucić należy też twierdzenie oskarżonych, że K. D. nie akceptował faktu posiadania przez konkubinę narkotyków i kazał je jej wyrzucić. Przecież sam

K. D. wyjaśnił, że początkowo stały one w miejscu widocznym on zaś ukrył ich znaczną część (k. 48), co przeczy chęci pozbycia się marihuany. Odrzucić należy też jego wyjaśnienia gdy podał, że dowiedział się o nich przypadkiem w grudniu 2016r. Z wyjaśnień R. D. wynika, że narkotyki przywiozła na teren posesji w miejscowości S., tuż po tym jak się tam wprowadzili, czyli w październiku 2016r., a przecież początkowo były one

przechowywane w widocznym miejscu. Dalej, jako bardziej szczegółowe, wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonej z rozprawy, gdy podaje, że cały proces suszenia i porcjowania narkotyków zakończyła w połowie sierpnia 2016r. Tym samym odrzucić należy jej wcześniejszą depozycję, iż nastąpiło to pod koniec września 2016r. Odrzucić należy też twierdzenia obydwójga oskarżonych, jakoby ujawnione ziele konopi zanieczyszczone było nasionami. Przeczy temu opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. (k. 145-149), która nie wspomina aby takowe w zatrzymanych słoikach się znajdowały. Ponadto

z rozpoznania innych spraw tego rodzaju Sądowi wiadomo, że pełny cykl wzrostu konopi S., a jak wynika z wyjaśnień oskarżonej (k. 52) taki właśnie gatunek uprawiała, wynosi około 6 miesięcy i po prostu nasiona nie zdążyłyby się jeszcze w zbieranych przez nią roślinach wykształcić.

W całości wiarygodne są zeznania: T. B. (k. 28v, 219v-220), R. S. (k. 32, 237-237v), J. F. (k. 238-238v), G. S. (k. 246-247) i K. C. (k. 247v-248), którzy

z oskarżonymi zetknęli się wyłącznie wykonując czynności służbowe i nie mają powodu ich bezpodstawnie obciążać.

Wiarygodna jest opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP

w L., która została sporządzona przez osoby dysponujące wiadomościami specjalnymi z zakresu powierzonej dziedziny. To w oparciu o tę opinię ustalono rodzaj oraz wagę uzyskanego suszu, po odjęciu od niej wagi ujawnionego w dowodach rzeczowych nr 1.1 i 5.1 ryżu.

Co do zasady wiarygodne są pozostałe dowody z dokumentów które nie były kwestionowane, przy czym oczywiste jest, że początkowa waga zatrzymanych dowodów rzeczowych jest wyższa niż ta wskazana w opinii, co wynika z tego, że zmieniał się stopień ich wilgotności.

Sąd pominął zeznania M. K. (k. 238v-239), które nic do sprawy nie wnoszą.

W tak ustalonym stanie faktycznym oskarżonej R. D. przypisać należało sprawstwo zbrodni z art. 63 ust 3 w zb. z art. 53 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Strona przedmiotowa tego czynu polegała na tym, że oskarżona w okresie od kwietnia 2016r. daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 16 sierpnia 2016r.,

w C. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, uprawiała 4 sztuki konopi innych niż włókniste, zebrała ich ziele, wysuszyła i poporcjowała, wytwarzając 208,66 grama suszu. Choć z wytworzonego suszu część spaliła, to nie sposób ustalić tej ilości a tym samym powiększyć wskazanej gramatury.

Zgodnie z art. 45 ust 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz. 224) uprawa konopi innych niż włókniste jest zabroniona. R. legis takiej regulacji sprowadza się do tego, że z roślin tych uzyskuje się środek odurzający z grupy IV -N w postaci ziela konopi innych niż włókniste, funkcjonujący w nielegalnym obrocie pod nazwą „marihuany”. Niezależnie od powyższego zakazu, zgodnie z art. 35 ust 1 pkt 1 powołanej ustawy, wytwarzanie środków odurzających, a za takowe należy uznać uzyskanie suszu z roślin konopi innych niż włókniste, wymaga zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego, którego oskarżona nie posiadała.

Przepisy art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii penalizują wytwarzanie środków odurzających, zaś art. 63 ust. 1 i 2 uprawę konopi innych niż włókniste. Przy czym o ile przepisy art. 53 ust 1 i art. 63 ust 1 statuują podstawowy typ tych przestępstw, to odpowiednio przepisy art. 53 ust 2 oraz art. 63 ust 3 powołanej ustawy przewidują ich typy kwalifikowane. I tak, w art. 53 ust 2 określono zabronię kwalifikowaną między innymi znamieniem wytworzenia znacznej ilości środków odurzających. Z kolei

w art. 63 ust 3 przewidziano występki zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 8 kwalifikowany pewnym potencjałem uprawy, a mianowicie możliwością dostarczenia przez nią znacznej ilości środka odurzającego.

Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd, iż „znaczna”, jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która pozwala na wydzielenie z niej „kilkuset” porcji, które to pojęcie z kolei oznacza liczbę od 200 wzwyż (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 września 2016 roku, II AKa 202/16, niepublikowany).

W judykaturze i orzecznictwie wyklarował się też pogląd, iż jednostkowa dawka ziela konopi innych niż włókniste mieści się w przedziale pomiędzy 0,3 grama

a 1 grama (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 18 marca 2013 roku, II AKa 22/10, KZS 2011/7-8/83).

Tym samym wytworzony przez oskarżoną susz, jako że stanowi powyżej 200 porcji, musi być uznany za „znaczna ilość”, a związku z tym, że został on uzyskany z jednej plantacji, to przyjąć należało także, iż mogła ona dostarczyć jego „znaczna ilość” .

Wykonanie całego procesu od posadzenia krzaków konopi do poporcjowania uzyskanego z nich suszu było podjęte w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru bezpośredniego. Wiedza o zakazie uprawy konopi innych niż włókniste i wytwarzania z nich bez właściwego zezwolenia suszu jest dosyć powszechna, a zatem nie budzi wątpliwości, że posiadała ją także oskarżona.

Dokonując wymiaru kary oskarżonej jako okoliczności łagodzące przyjęto: jej dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia, fakt, że jest ona sprawcą młodocianym, a nadto przyznanie się do postawionego zarzutu

i dość szczegółowe wyjaśnienie okoliczności jego popełnienia. Z kolei jako okoliczności obciążające uwzględniono działanie czynem ciągłym i jego kumulatywną kwalifikację.

Ważąc te okoliczności Sąd za zasadne uznał wymierzyć jej, na podstawie art. 53 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 60 § 1 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 kk, karę roku pozbawienia oraz grzywny w ilości 50 stawek dziennych po 10 zł każda. Uznał przy tym, że nawet kara 3 lat pozbawienia wolności przewidziana jako dolna granica zagrożenia za tę zbrodnię byłaby dla oskarżonej rażąco niewspółmiernie surowa, co zdeterminowało rozstrzygnięcie o jej nadzwyczajnym złagodzeniu. W ocenie Sądu nadzwyczajne złagodzenia kary pozbawienia wolności nie pociąga za sobą obowiązku nadzwyczajnego złagodzenia kary kumulatywnej grzywy, która co do zasady jest za ten czyn obligatoryjna i została orzeczona w granicach ustawowych, stosowanie do możliwości zarobkowych oskarżonej, które z uwagi na opiekę nad dzieckiem, są bardzo małe. Skoro bowiem zastosowanie tej instytucji jest fakultatywne, a nadzwyczajne złagodzenie kary jest wyjątkiem od reguły wymierzenia jej w granicach ustawowych, to może ona dotyczyć jednej z kar kumulatywnie przewidzianych. Sąd nie podziela przy tym przeciwnego poglądu, stwierdzającego że obowiązek nadzwyczajnego złagodzenia kary, jeśli zostaną stwierdzone ku temu przesłanki, dotyczy wówczas każdej z kar kumulatywnie przewidzianych, a wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 4 lipca 2016r. w sprawie II Aka 223/16 (publ. Lex nr 2157748). Uszło bowiem uwadze tego Sądu, że powołana jako jego uzasadnienie treść art. 38 § 1 kk dotyczy jedynie obniżenia lub podwyższenia górnej granicy ustawowego zagrożenia, nie zaś dolnej jak ma to miejsce w rozpatrywanym kazusie.

Co oczywiste nie może mieć w takiej sytuacji zastosowania także przepis art. 60 § 7 kk, albowiem w ocenie Sądu reguluje on zasady nadzwyczajnego łagodzenia kary w przypadku zagrożenia alternatywnego karami (np. występkiem z art. 190 § 1 kk) nie zaś kumulatywnego. Choć przyznać należy, iż użycie w nim zwrotu „więcej niż jedną z kar” nie prowadzi do jednoznacznej wykładni językowej, to przecież interpretowanie go w ten sposób, że nawet przy zbrodni zagrożonej kumulatywnie karą grzywny i pozbawienia wolności stosując nadzwyczajne złagodzenie kary można orzec jedynie środek kompensacyjny lub przepadek, a przy zbrodni zagrożonej jedynie karą pozbawienia wolności od lat 3, karę roku pozbawienia wolności (art. 60 § 6 pkt 2 kk), prowadziłyby do absurdu. A zatem sięgnięcie po dyrektywy wykładni systemowej i celowościowej usuwa wątpliwości powzięte na etapie dokonywania wykładni językowej tego przepisu.

Oskarżona wychowuje trzyletnie dziecko, uczy się, wyraziła szczerą skruchę z powodu popełnienia przypisanego jej czynu. W związku z powyższym zasadne jest, w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 2 kk, warunkowe zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niej kary pozbawienia wolności. Obligatoryjne, w przypadku sprawcy młodocianego, oddanie pod dozór kuratora (art. 73 § 2 kk) oraz nałożenie w trybie art. 72 § 1 pkt 1 kk na nią obowiązku pisemnego informowania w/w co 6 miesięcy o przebiegu okresy próby, w połączeniu z wykonaniem realnej dolegliwości w postaci orzeczonej kary grzywy, skłoni ją do przestrzegania porządku prawnego i zapobiegnie ponownemu konfliktowi z prawem.

Ponadto na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonej przepadek dowodów rzeczowych w postaci zatrzymanego suszu.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary grzywny zaliczono jej okres zatrzymania w sprawie.

Odnośnie oskarżonego K. D. (1) Sąd uznał, że nie brał on udziału w procesie uprawy i wytworzenia ujawnionego w miejscowości S. suszu ziela konopi innych niż włókniste, ani nawet o nim nie widział. Wiedzę w tym przedmiocie powziął dopiero w październiku 2016r., stając się współposiadaczem wraz z R. D. wytworzonego przez nią środka odurzającego, za czym przemawia fakt ukrycia przez niego części słoików zawierających tę substancję.

Sąd rozważał, w ramach tożsamości zarzuconego oskarżonemu czynu, skazanie go za występkiem z art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

o czym uprzedził na rozprawie (k. 239). Ostatecznie uznał jednak, że w tym postępowaniu nie jest to możliwe, albowiem między czynem zarzuconym oskarżonemu, a czynem który należałoby mu przypisać, wskazana tożsamość nie zachodzi.

W orzecznictwie posiadanie narkotyków przez osobę która je wytworzyła traktowane jest jako współukarany czyn następny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2015 r. sygn. akt II AKa 59/15 publ. LEX nr 1668727), a zatem odrębne, nie zaś to samo zachowanie. Ponadto za takim stanowiskiem przemawia fakt, że między czynem zarzuconym oskarżonemu, a tym który należałoby mu przypisać, nie ma jedności czasu ani miejsca popełnienia. Zarzucono mu przecież uprawę konopi innych niż włókniste i uzyskanie z nich suszu od wiosny 2016r. do września 2016r.

w C.. Tymczasem faktycznie posiadał on ten susz od końca października 2016r. do 4 stycznia 2017r. w S..

Orzeczenie o kosztach sądowych w zakresie oskarżonej R. D. jest zgodne z art. 624 § 1 kpk, zaś w zakresie K. D. (1) z art. 632 pkt 2 kpk. Z kolei rozstrzygnięcie w części dotyczącej wynagrodzenia obrońców wykonujących obronę oskarżonych z urzędu znajduje swoje uzasadnienie w § 17 ust 2 pkt 5 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu

(Dz. U. z 2016r. poz. 1714).